



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI

WYDZIAŁ I  
ORGANIZACYJNY

ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź

tel.: (42) 67-68-606, fax.: (42) 67-68-607

Łódź, dnia 16 lutego 2015 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **Dwaj mężczyźni tymczasowo aresztowani pod zarzutem włamania do automatów do gier oraz oszustwa**

**Prokuratura Rejonowa Łódź – Śródmieście zarzuciła dwóm mężczyznom w wieku 22 i 31 lat kradzież z włamaniem do automatów ustawionych w salonie u zbiegu ulic Tatrzańskiej i Dąbrowskiego oraz przestępstwo oszustwa polegające na wprowadzeniu w błąd administratora, co do wygranej na automacie. Młodszy z podejrzanych usłyszał też zarzut rozboju. Na wniosek prokuratury obydwaj zatrzymani zostali tymczasowo aresztowani. Starszemu grozi kara pozbawienia wolności do lat 10, natomiast drugiemu z podejrzanych w wymiarze do lat 12.**

Do kradzieży z włamaniem doszło w nocy z 11 na 12 lutego br. Podejrzani współdziałając z innym nieustalonym dotychczas sprawcą przy użyciu łomu rozbili dwa z trzech stojących w salonie automatów, a następnie skradli kasetki z zawartością pieniędzy w kwocie około pięciuset złotych. Zdarzenie zarejestrowane zostało przez kamery monitoringu.

Jak ustalono, podejrzani dopuścili się także przestępstwa w dniu 6 lutego br. W tym czasie znajomy im mężczyzna wygrał na automacie 500 złotych. Nie została mu jednak wypłacona cała kwota. Należna część została zarejestrowana w pamięci automatu. Mężczyzna, który wygrał skontaktował się ze swojego telefonu z administratorem i uzgodnił, że brakującą sumę odbierze następnego dnia. Gdy opuścił salon został zaatakowany przez młodszego z podejrzanych, który prawdopodobnie słyszał jego rozmowę z administratorem. Napastnik uderzył pokrzywdzonego w nogi, przewrócił na ziemię i szarpał za ubranie, po czym ukraść mu telefon komórkowy o wartości około 350 złotych.

Nazajutrz, we wczesnych godzinach rannych obydwaj podejrzani pojawili się w salonie i wprowadzając administratora w błąd, co do tego, że to im należą się pieniądze z wygranej doprowadzili do wypłaty tej kwoty. Aby uwiarygodnić fakt, że to właśnie oni wygrali posługiwali się telefonem skradzionym pokrzywdzonemu. Administrator upewnił się, czy numer telefonu jest taki sam, jak ten, z którego

w przeddzień został powiadomiony o wygranej. Starszy z mężczyzn działał w warunkach recydywy.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi  
Krzysztof Kopania